

Krzysztof Rutkowski  
Białystok

## MAŁA LITERA JAKO ŚRODEK PEJORATYWIZACJI LEKSYKI KONFESYJNEJ W JĘZYKU ROSYJSKIM OKRESU RADZIECKIEGO

Jeden ze współczesnych specjalistów w dziedzinie ortografii języka rosyjskiego, N. A. Ješkowa, podkreśla, że w Związku Radzieckim „с религией [...] боролись разными способами – от самых жестоких до вполне «безобидных» – например, с помощью [...] орфографии”<sup>1</sup>. Stwierdzenie to wydaje się znajdować czytelną dokumentację w porewolucyjnych słownikach objaśniających, między innymi również w 17-tomowym akademickim słowniku języka rosyjskiego<sup>2</sup>. W niniejszym artykule zostanie podjęta próba rozwinięcia jednego z aspektów zasygnalizowanego w powyższym cytacie zagadnienia. Nasze rozważania skoncentrujemy na problemie zastosowania małej litery jako środka opisu leksykograficznego, który we wspomnianym źródle negatywnie wartościował treść znaczeniową słownictwa konfesyjnego.

W SRJ substytucję inicjującą wyraz dużej litery przez małą, niezależnie od pozycji tego wyrazu w zdaniu, odzwierciedla pisownia między innymi takich jednostek leksykalnych jak: *апокалипсис, библия, благовещение, бог, богородица, богоматерь, господь, евангелие, крещение господне, пасха, рождество, святой дух, святые дары, спаситель, сретение господне, троица сзю царство небесное*<sup>3</sup>. Oczywiście podobnych przykładów w badanym słowniku znajdziemy znacznie większą ilość, jednakże, z racji na wyraźną schematyczność sygnalizowanego zjawiska, ograniczymy się tu do przytoczenia tylko kilkunastu wybranych przykładów, które dla prowadzonych przez nas badań będą stanowiły grupę reprezentatywną i na których oprzemy dalsze rozważania teoretyczne.

---

<sup>1</sup> N. A. Ješkowa, *O «raskawycennyh cytatach*, [w:] *Russkaja riecz*, 3, Moskwa 1995, s. 57-62; tegoż, *Zastaw duraka. Jeszcze raz o Bogie i bogie*, [w:] *Russkaja riecz*, 1, Moskwa 2000, s. 45-47.

<sup>2</sup> *Słownik sowremiennogo russkogo literaturnogo jazyka*, AN SSSR, Moskwa 1950–1965, t. 1-17. Dalej skrót: SRJ.

<sup>3</sup> O sposobie zapisu tego typu słownictwa w polskich źródłach leksykograficznych wspomina między innymi J. Sobczykowa, *Leksyka religijna w słowniku współczesnego języka polskiego*, „Biuletyn PTJ” 1994, z. L (50), s. 136.

Analizę zgromadzonego słownictwa powinniśmy rozpocząć od zwrócenia uwagi na fakt, że w SRJ nie zostało ono opatrzone stosowanym w odniesieniu do innych wyrazów (nazw własnych spoza sfery sacrum) komentarzem „[С прописной буквы]”. W badanym źródle leksykograficznym wskazuje to na notację poszczególnych jednostek leksykalnych z użyciem małej litery.

Szerszą charakterystykę poruszanego tu zagadnienia warto otworzyć zasadniczym pytaniem, a mianowicie, dlaczego właściwie fakt zapisu małą literą przytoczonych na wstępie jednostek leksykalnych powinniśmy postrzegać jako rezultat ingerencji w ich graficzną (a w konsekwencji również znaczeniową) strukturę, a nie ewentualną kontynuację wcześniejszej tradycji piśmienniczej? Odpowiedź wydaje się podsuwać diachroniczne odniesienie do przedrewolucyjnych źródeł słownikowych, między innymi do słownika W. I. Dala<sup>4</sup>, w którym wszystkie z wymienionych na wstępie przykłady zostały wyróżnione przy pomocy dużej litery. Należy jednocześnie podkreślić, że wprowadzenie typoorografia wyrazów hasłowych występujących w tym właśnie słowniku nie pozwala na rozróżnienie małych i dużych liter, jednakże taką a nie inną pisownię, nawet w przypadku braku odpowiednich kwalifikatorów czy też innych dodatkowych komentarzy (na przykład [А, Б, В ... прописное]), bardzo często zdradzają przytaczane w artykułach hasłowych ilustracje oraz przykłady użycia. Zwróćmy też uwagę, że na wtórną, zdeformowaną dopiero w okresie radzieckim postać analizowanych przez nas jednostek leksykalnych wskazują też normy przedrewolucyjnej ortografii. Wybitny rosyjski akademik J. K. Grot, który w XIX wieku przeprowadził próbę standaryzacji oraz unifikacji zasad pisowni, w jednej ze swoich prac pt. *Русское правописание. Руководство* daje wyraźne zalecenia, aby dużą literą rozpoczynać między innymi „имена трех лиц Божества и высшихъ существъ, составляющихъ предметъ религіознаго почитанія христіанъ: *Богъ, Господь, Творецъ, Всевышній, Спаситель, Богородица, Святой Духъ, Св. Троица* и т.п.; а также слова: *Провидѣніе, Промысль, Небо, Церковь* въ духовномъ смыслѣ”<sup>5</sup>. W tym samym źródle nieco dalej czytamy, że podobna pisownia powinna obejmować również „нѣкоторыя названія праздникоу, недѣль и дней, имѣющихъ особенное церковное значеніе: *Рождество Христово, Пасха, Благоѣщеніе, Великій постъ, Страстная, Свѣтлая недѣля, Великій четвергъ, Преполовеніе*”<sup>6</sup>. Przytoczone tu fakty historyczno-językowe nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości co do tego, że graficzna postać zaprezentowanych na wstępie jednostek leksykalnych w okresie radzieckim uległa przekształceniu i nie możemy jej rozpatrywać jako kontynuacji wcześniejszej, przedrewolucyjnej tradycji piśmienniczej.

<sup>4</sup> W. I. Dal, *Tolkowoj słowar' żywago wielikorusskago jazyka*, Moskwa 1978, t. 1-4.

<sup>5</sup> J. K. Grot, *Russkoje prawopisanije. Rukowodstwo*, Sankt Pietierburg 1912, s. 88.

<sup>6</sup> Tamże, s. 90.

Zanim podejmiemy próbę bardziej szczegółowej charakterystyki zaobserwowanego tu zjawiska deprecjacji znaczenia konfesyjnego, w kilku słowach postaramy się przybliżyć ogólne funkcje dużej litery we współczesnej ortografii rosyjskiej. Będzie to dotyczyć również naszego źródła leksykograficznego. Jak powszechnie wiadomo, mała litera (mamy tu, oczywiście, na myśli jej położenie jedynie na początku wyrazu), funkcjonuje w pisemno-literackiej odmianie języka rosyjskiego w charakterze nośnika określonych informacji, chociaż sama w sobie pod względem semantycznym pozbawiona jest jakiegokolwiek treści. Jak się łatwo domyślić, identycznymi właściwościami odznacza się również pozostająca w stosunku do niej w opozycji duża litera. W związku z tym powinniśmy ustalić, co właściwie odróżnia te dwa warianty grafemowe od siebie. Posługując się sporym uogólnieniem, możemy skonstatować, że podstawowa różnica wynikająca z pełnionych przez nie funkcji polega na tym, że pierwszy z nich został powołany do oznaczania przede wszystkim wyrazów pospolitych, natomiast głównym zadaniem drugiego jest desygnowanie nazw własnych.

Duża litera niewątpliwie eksponuje oznaczany wyraz na tle innych jednostek leksykalnych. Możemy nawet założyć, że w pewien sposób nobilituje desygnowany przez siebie obiekt, podnosi go do rangi bardziej wartościowego, podwyższa jego „znaczeniowy prestiż”, a tym samym niejako wyznacza w „hierarchii znaczeniowej” miejsce na wyższym poziomie. A zatem jej zastosowanie w większości przypadków może mieć na celu podkreślenie wyjątkowości oraz niepowtarzalności desygnatu, co najczęściej wskazuje na jego szczególną pozycję, jaką zajmuje w danych realiach kulturowych<sup>7</sup>. W podobny sposób właściwości dużej litery w piśmienniczej tradycji rosyjskiej postrzega między innymi N. W. Podolskaja, według której „в русской письменной речи есть традиция начинать с заглавной буквы слово, передающее уникальное, единственное в своем роде понятие [...]”<sup>8</sup>. Przytoczone tu spostrzeżenia pozwalają na sformułowanie pewnej ogólniejszej konkluzji. Zaobserwowany w SRJ zabieg usunięcia<sup>9</sup> dużej litery i zamiana jej na małą w przykładach typu *бог*, *богородица*, *богоматерь*, *господь*, *евангелие* czy *крещение господне* w badanym okresie najprawdopodobniej odzwierciedla podjętą przez autorów słownika próbę obniżenia wartości znaczeniowej tych wyrazów. W związku z tym, zapis małą literą jest równoznaczny z ich degradacją do poziomu wyrazów pospolitych, a więc odebraniem im szczególnego, wyróżniającego je spośród innych jednostek leksykalnych statusu. Dodajmy jeszcze tylko, że w podobny sposób charakteryzowany tu problem postrzega między innymi W. Zmarzer, która

<sup>7</sup> Stwierdzenie to odnosi się tylko i wyłącznie do będącego przedmiotem opisu w tej pracy słownictwa języka rosyjskiego.

<sup>8</sup> N. W. Podolskaja, *Zagławnaja i strocznaja bukwy w kultowych słowach*, [w:] *Russkaja riecz*, 1, Moskwa 1994, s. 49.

<sup>9</sup> Przypomnijmy, że do takiego wniosku bezpośrednio doprowadziła nas analiza porównawcza materiału źródłowego zarejestrowanego w SRJ z odpowiednimi jednostkami leksykalnymi pochodzącymi ze słownika W. I. Dala.

twierdzi, że w leksykograficznym opisie słownictwa konfesyjnego „[...] отсутствие [...] указания на необходимость употребления на письме прописной буквы может быть воспринято как его негативная стилистическая маркировка [...]”<sup>10</sup>.

Przypatrując się treści semantycznej wyżej przytoczonych jednostek leksykalnych, z łatwością możemy zauważyć, że zdecydowana większość z nich denotuje te elementy, na których opierają się fundamenty rosyjskiej kultury prawosławnej (po części również i całego chrześcijaństwa). Wydaje się, że nie przez przypadek w badanym słowniku opisowym została zastosowana tak radykalna zmiana w ich ortografii. Z pewnością nie była ona wynikiem tylko i wyłącznie indywidualnych przekonań politycznych czy też światopoglądowych zapatrywań autorów badanego źródła, bowiem jak zwykle rozstrzygający głos w tego typu kwestiach należał do aparatu politycznego i wydawanych przez niego dyrektyw ideologicznych. Wspomina o tym między innymi J. Wawrzyńczyk<sup>11</sup>, który twierdzi, że „oficjalna pisownia rosyjska większości nazw własnych dotyczących życia religijnego [została – przyp. K. R.] wynaturzona przez totalitarną ideologię”.

Wróćmy jednak do analizy zgromadzonego słownictwa. Podobną substytucję dużej litery małą, tyle że zaobserwowaną w tekstach religijnych pochodzących z języka polskiego, I. Bajerowa<sup>12</sup> interpretuje jako „osłabianie cechy sakralności”. Użyliśmy tu określenia „podobne”, ponieważ nasz materiał źródłowy rzeczywiście to zjawisko odzwierciedla, choć, wydaje się, że w postaci mocno zintensyfikowanej. Mając na uwadze kontekst społeczno-polityczny „problemu” religii w Związku Radzieckim, a więc prześladowania religijne, prowadzone jednakże z większą „determinacją” niż miało to miejsce w powojennej Polsce, powinniśmy chyba skonstatować, że w analizowanych wyrazach zaszło właściwie nie tyle zwyczajne osłabienie, co niemalże całkowite zatarcie konotacji konfesyjnych, poprzez umiejscowienie tych wyrazów na jednej płaszczyźnie z nazwami pospolitymi. Odebranie im pierwiastka wyróżniającego, którego nośnikiem była właśnie duża litera, w pewnym sensie musiało spowodować profanację wspomnianej „cechy sakralności”, bowiem właściwy im komponent sacrum jest wartością absolutną i nie może podlegać jakiegokolwiek gradacji, tzn. nie może być mniej lub bardziej uświęcony. Jeśli zaprezentowane tu założenie postaramy się skonfrontować z jednym z badanych przez nas przykładów, to przekonamy się, że drobna zmiana w jej ortografii w zasadniczy sposób może zakwestionować fakt istnienia odpowiadającego jej desygnatu. Przyjrzyjmy się zatem wyrazowi *Бог* i zadajmy sobie pytanie, czy z punktu widzenia chrześcijanina potraktowanie Boga, czyli funkcjonującej w jego świadomości jedynej i prawdziwej Istoty Najwyższej, jako jeszcze jednego spośród wielu innych wy-

<sup>10</sup> W. Zmarzer, *Aktualizacja cerkowno-językowej leksyki w sowiennom russkom jazykie*, „Studia Rossica” XI, cz. II. *Leksyka i leksykografia. Paremiologia i paremiografia*, Warszawa 2000, s. 283.

<sup>11</sup> J. Wawrzyńczyk, *Wyrazy i zwroty związane z życiem religijnym w „wielkiej” leksykografii polsko-rosyjskiej*, „Acta Polono-Ruthenica”, II, Olsztyn 1997, s. 321.

<sup>12</sup> I. Bajerowa, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, [w:] *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1998, s. 27.

imaginowanych pogańskich bogów nie jest aktem językowego unicestwienia Absolutu? Wydaje się to zupełnie oczywiste i nie podlega chyba żadnej dyskusji. Przy okazji zwróćmy uwagę, że konsekwencje charakteryzowanej tu zamiany grafemów okazały się najbardziej dramatyczne dla grupy wyrazów odnoszących się do najwyższej hierarchii niebieskiej (*бог, богородица, богоматерь, господь, святой дух, спаситель, троица*). W SRJ żaden z nich nie zachował niestety pisowni przedrewolucyjnej. Jest to sytuacja o tyle paradoksalna, że przecież zaprezentowane tu wyrazy stanowią jeśli przynajmniej nie imiona własne, to z całą pewnością niepospolite, uzualne i indywidualne określenia „osób”, a sposób zapisu tego typu nazw nie powinien budzić żadnych wątpliwości. Możemy więc zatem stwierdzić, że zastosowanie małej litery pogwałciło tu nie tylko wynikające z tradycji prawosławnej zwyczajowe normy kulturowe, ale również czysto językowe zasady ortograficzne. Graficzna deformacja pozostałych jednostek leksykalnych (por. *евангелие, крещение господне, литургия, обедня, пасха, рождество, святые дары* i innych) też nie może zostać w żaden sposób usprawiedliwiona, choć, niewątpliwie, ranga oznaczanych przez nie elementów w kontekście hierarchii wartości nie pozostawia możliwości jakiegokolwiek porównania z desygnatami należącymi do poprzedniej grupy. Nie mniej jednak elementy te należą do kategorii unikatowych nazw własnych (o czym szerzej wspomina N. W. Podolskaja<sup>13</sup>), a zatem w tekście pisanym, nawet jeśli nie inicjują zdania, powinny być wyeksponowane za pomocą dużej litery. Warto jednocześnie podkreślić, że do języka literackiego, ale nie tylko, bo przede wszystkim do mowy potocznej, charakteryzowane tu wyrazy zostały zapożyczone z tekstów literatury cerkiewnej (nie mylić z klasycznymi tekstami cerkiewno-słowiańskimi), w których, wraz z pojawieniem się rozgraniczenia grafemowego (XVIII wiek) w piśmiennictwie świeckim, wyrazy te zaczęto zapisywać z użyciem właśnie dużej litery. A zatem ich ortografię, nawet dla okresu radzieckiego, powinna regulować przede wszystkim zgodność ze stanowiącą źródło zapożyczenia cerkiewno-literacką tradycją piśmienniczą. Niestety, jak już wiemy, porewolucyjna pisownia analizowanych wyrazów, której tak liczne przykłady odnajdujemy w naszym słowniku objaśniającym, tej tradycji nie odzwierciedla.

Podobne zabiegi odnotowane w badanym źródle leksykograficznym potraktujemy więc jako wyraźny przejaw manipulacji językowej, ponieważ obniżenie wartości znaczeniowej jednostki leksykalnej, dokonane za pomocą środka graficznego (małej litery), mogło znacząco wpływać na kreowanie odpowiedniego, czytaj: negatywnego, wyobrażenia o desygnacie tej jednostki, czyli w naszym przypadku o określonych elementach chrześcijańskiej kultury prawosławnej. W świetle wcześniejszych spostrzeżeń oraz uwag poczynionych na temat ortograficznych funkcji dużej litery możemy skonstatować, że opisywany tu sposób manipulacji spełnił swoje propagandowo-ateistyczne zadanie, bowiem pozbawił pewną grupę wyrazów o charakterze konfesyjnym wpisane-

<sup>13</sup> N. W. Podolskaja, dz. cyt., s. 51.

go w ich semantyczną strukturę komponentu sakralności. Poza tym odebrał im opisywany już wcześniej status pewnej wyjątkowości, który charakteryzował niepospolite nazwy własne, choć, w obliczu utraty pierwiastka sakralności, wydaje się, że jest to strata mniej dotkliwa. Było to zjawisko o tyle niebezpieczne, że zostało udokumentowane na kartach słownika opisowego (choć nie tylko, bo zna je również literatura piękna, naukowa oraz publicystyka), a więc funkcjonującego w powszechnym użyciu wzorca norm językowych.

W tym miejscu zwróćmy jeszcze uwagę na pewien ciekawy aspekt problemu substytucji dużej litery przez małą w wyrazie *Бог*. Jak twierdzi L. K. Czelcowa<sup>14</sup>, „в «Правилах русской орфографии и пунктуации» (1956) нет никаких рекомендаций относительно написания этого слова [*бог* – przyp. K. R.] (а также слов *господь*, *богородица* и т.п.)”. Dla uściślenia dodajmy, że w swoim nieco uogólnionym stwierdzeniu autorka nie wspomina o pisowni nazw święt religijnych. Poczynione przez nas spostrzeżenie wydaje się dość istotne, bowiem w odniesieniu do tej grupy wyrazów zasady ortografii rosyjskiej rzeczywiście przewidywały zapis małą literą, co też określa dodatkowy komentarz w paragrafie 103 wspomnianych już wcześniej *Правил русской орфографии и пунктуации*.

Nie mniej jednak, zmiana sposobu zapisu większości z analizowanych w tej części pracy jednostek leksykalnych w okresie radzieckim pozbawiona była językowych podstaw kodyfikacyjnych. Oficjalnie nie regulują jej przecież żadne normy ortograficzne, nawet te pochodzące z roku 1956, a przypomnijmy, że właśnie wtedy zostały sfinalizowane prace nad ostatecznym kształtem zasad ortografii rosyjskiej, niezmiennie zresztą funkcjonującej do czasów współczesnych. Co chyba bardziej istotne, nic na temat ewentualnej zamiany dużej litery na małą w wyrazach o charakterze religijnym nie wspominają również postanowienia reformy 1917 roku<sup>15</sup>. Pomimo braku formalnych wytycznych, które mogłyby reglamentować taką właśnie pisownię, zdołała się ona wykrystalizować i z czasem utrwalała się nie tylko w źródłach leksykograficznych, ale też w piśmienniczej praktyce publicystyki, literatury pięknej oraz wydawnictw naukowych. Wydaje się, że fakt zaistnienia podobnego ewenementu językowego w języku rosyjskim okresu radzieckiego może świadczyć tylko o tym, jak usilnie, choć w tym względzie nieformalnie, musiała dążyć socrealistyczna propaganda ateistyczna do dyskredytacji kultury rosyjskiego prawosławia. Opisywane tu zjawisko niewątpliwie było rezultatem polityki antyreligijnej, jednak nie uda nam się chyba w tej chwili jednoznacznie określić, do jakiego stopnia jest konstatacją rzeczywistego faktu opinia N. W. Podolskiej,

<sup>14</sup> Ł. K. Czelcowa, *Kak pisat' : bog ili Bog?*, [w:] *Russkaja riecz*, 4, Moskwa 1991, s. 64.

<sup>15</sup> Por. między innymi tekst *Декрета о введении новой орфографии* (Z tekstem dekretu można się zapoznać [w:] *Русский язык. Энциклопедия*, Moskwa 1979, s. 253) z 1918 roku czy też prezentujący szczegóły tej reformy współczesny przedruk artykułu D. N. Uszakowa pt. *О современном русском правописании* (D. N. Uszakov, *O sowriemennom russkom prawopisanii*, [w:] *Russkaja riecz*, 1, Moskwa 1993, s. 64-72 – przedruk).

która utrzymuje, że „такие слова, как *Бог, Троица, Бог Отец, Бог сын, Слово, Церковь, Небо, Покров* и многие другие, еще недавно было запрещено [wyróżn. – K. R.] начинать с большой буквы”<sup>16</sup>. Bez dodatkowych badań nie sposób, niestety, odnieść się do całkowitej lub częściowej zasadności powyższego stwierdzenia, a zatem pytanie o to, czy użycie małej litery w zaprezentowanych tu wyrazach było wymuszone niepisaną konwencją ideologicznego zakazu, czy też może zostało podyktowane innymi bliżej nam nie znanymi względami, pozostaje jak na razie bez odpowiedzi.

W nawiązaniu do charakteryzowanego tu sposobu deprecjacji konotacji konfesyjnych nasuwa się jeszcze jedna ogólniejsza refleksja. Warto mianowicie zwrócić uwagę na to, że funkcję dużej litery, jako wyróżnika leksyki oznaczającej szczególnie istotne dla religii prawosławnej komponenty kulturowe (przyp. *библия, бог, богородица*), w okresie radzieckim przejęło słownictwo stanowiące ideologiczną podbudowę nowego porewolucyjnego „ładu”, opartego jednak już nie na doktrynie Świętej Rusi Prawosławnej oraz Trzeciego Rzymu, a na kulcie ideologii komunizmu oraz bezkrytycznym oddaniu jego przywódcom. Wydaje się, że za w pełni czytelne przykłady tego zjawiska mogą nam tu posłużyć między innymi takie wyrazy i wyrażenia jak *Братство, Равенство, Свобода* (jako sztandarowe hasła radzieckiej doktryny komunistycznej); *Великая Октябрьская революция; Вождь, Маршал, Отец народа* (jako epitety Stalina<sup>17</sup>); *Коммунизм, Коммунистическая партия Советского Союза, Октябрь, Советы, Страна Советов* oraz wiele innych. To właśnie one (i jednostki im podobne) w realiach nowego ustroju społeczno-politycznego, tworząc oficjalną nomenklaturę państwową, stanowiły grupę wyrazów w jakiejś mierze „uprzywilejowanych”, co potwierdza między innymi ich zapis ortograficzny. W badanym okresie pisownia części z nich była regulowana zasadami ówczesnej ortografii (konsekwentnie odzwierciedlają to źródła leksykograficzne), część zaś użycie dużej litery (obserwujemy to szczególnie w tekstach publicystycznych oraz propagandowych)<sup>18</sup> zawdzięcza nieformalnej normie zwyczajowej wyprofilowanej pod wpływem ówczesnego dyktatu ideologiczno-politycznego. Pomimo tej różnicy charakteryzowane jednostki leksykalne łączy pewna istotna cecha wspólna. Chodzi mianowicie o to, że w oznaczanych przez nie desygnatach możemy odczytać przeniesienie (a właściwie zawłaszczenie) pierwiastka sakralności, w przedrewolucyjnej kulturze oraz obyczajowości rosyjskiej właściwego jedynie sferze religii prawosławnej. Będzie to stwierdzenie tym bardziej uzasadnione, jeśli przyjmiemy, że łącząca w sobie ideę walki klasowej oraz materialistyczny ateizm

<sup>16</sup> N. W. Podolskaja, dz. cyt., s. 49.

<sup>17</sup> Dość obszerny, a zarazem ciekawy indeks epitetów określających osobę Stalina (funkcjonujących w prasie polskiej, a nie rosyjskiej) prezentuje znany badacz kultury oraz historii Rosji, J. Smaga *Szczęście zbudować, wrogów rozstrzelać*, „Polityka” 2003, nr 10, s. 63-65.

<sup>18</sup> Sięgamy tu wprawdzie do materiału pochodzącego spoza badanego słownika, ma to jednak na celu zasygnalizowanie występowania badanego problemu w perspektywie szerszej, bo wychodzącej również poza opis leksykograficzny.

naukowy ideologia komunistyczna w Związku Radzieckim dążyła do usunięcia religii z życia społeczeństwa rosyjskiego, a następnie do zajęcia jej miejsca w charakterze nowej quasi-religii. O tym fakcie wspomina między innymi N. A. Kupina, która uważa, że „в некое подобие государственной религии была превращена господствующая идеология”<sup>19</sup>. Zwróćmy uwagę, że w taki właśnie sposób istotę komunizmu na początku minionego stulecia zdefiniował również sam N. A. Bierdiajew, według którego system ten „сам хочет быть религией, идущей на смену христианству, он претендует ответить на религиозные запросы человеческой души, дать смысл жизни”. W związku z tym, mamy chyba podstawy wnioskować, że w okresie radzieckim mogła zachodzić swoista sakralizacja badanych tu jednostek leksykalnych, bowiem ich desygnaty próbowano podnieść do rangi, jaką przed rewolucją zajmowały wybrane elementy kultury prawosławia (przyr. np. *библия, бог, богородица*), tzn. do rangi najwyższego sacrum. Nasze przypuszczenie wydaje się tym bardziej prawdopodobne, że komunizm przecież, podobnie jak wszystkie religie *sensu stricto*, potrzebował swoich świętych, świąt oraz świątyń. Jeśli więc pretendował do tego, aby móc konkurować z tak potężnym „przeciwnikiem”, jakim była religia chrześcijańska, a w perspektywie zając jej miejsce i w świadomości społeczeństwa rosyjskiego funkcjonować jako jej „pełnowartościowy” substytut, pod wieloma względami powinien był upodobnić się do niej. Nie zapominajmy bowiem, że religia to pojęcie obejmujące swoim zakresem częstokroć nie tylko samą sferę duchową, ale równoległe i intelektualną człowieka. W ogromnym stopniu determinuje ona przecież sposób myślenia, sposób postrzegania i interpretowania rzeczywistości oraz reakcji na tę rzeczywistość. W dużym skrócie możemy powiedzieć, że likwidacja „starego”, czyli kultury prawosławia, musiała zostać dokonana z jednoczesnym zaofierowaniem „nowego” (komunizmu), przy czym to ostatnie musiało być na tyle atrakcyjne, by w świadomości jednostki nie stwarzać ewentualnego poczucia utraty czegoś ważnego. Do czego doprowadziły podobnie eksperymenty – dziś nie wymaga to już chyba specjalnych komentarzy.

Reasumując nasze rozważania na temat analizowanego tu sposobu deprecjacji znaczenia konfesyjnego, powinniśmy jeszcze podkreślić, że zastosowanie małej litery na miejscu dużej w pisowni wyrazów typu *библия, бог, богоматерь, господь* czy *евангелие* jest zjawiskiem, jakie możemy zaobserwować nie tylko w SRJ. Zakres jego występowania był znacznie szerszy, bowiem taki wariant zapisu stosują autorzy w zasadzie wszystkich słowników objaśniających (a także ortograficznych) języka rosyjskiego wydanych w okresie radzieckim. Wspomina o tym między innymi L. K. Czelcowa, według której przykłady analizowanych przez nas jednostek leksykalnych „[...] в принятом написании [tzn. małą literą – przyr. K. R.] были включены в словники Орфографи-

<sup>19</sup> N. A. Kupina, *Totalitarnyj jazyk, Słowa' i rzeczowyje reakcyi*, Jekatierinburg 1995, s. 31.



ческого словаря русского языка и современных толковых словарей [...]”<sup>20</sup>. W związku z tym możemy skonstatować, że charakteryzowane w tej części pracy zjawisko do pewnego stopnia było odzwierciedleniem nowej, bo wprowadzonej dopiero po rewolucji, „normy” ortograficznej, choć, jak wspominaliśmy już wcześniej, nie uregulowanej formalnymi przepisami wykonawczymi, a podyktowanej jedynie określonymi uwarunkowaniami pozajęzykowymi, w przypadku naszego materiału posiadającymi podłoże ideologiczno-propagandowe.

---

<sup>20</sup> L. K. Czelcowa, dz. cyt., s. 65.